

SLUMDOG!

Ok!

Yeah, yeah, teraz by chcieli być jak ja
Nie raz nie robisz nic jak ja
Mieć sos i taki fit-
Ej, ej, ej (Yo)

Dawaj mi klucze do miasta, bo jak wracam tam, to czuję się jak Slumdog
Nie śmigam na pieszo, lecz z daleka słysząc warkot
Za mną kordon na rowerach i ktoś jedzie rafką
Zatrzymują mnie na światłach i chcą fotkę – mówię: "bardzo proszę"
Wjeżdżam w tę alejkę, co łączy się z moim blokiem
Idzie młody, a ja idę o stowę, że niesie koper (Smoke)
Tam, gdzie po tej bibie spałem, zbudowali hotel
Sprawdzam zmiany na osiedlu jak jebany deweloper (Oh)
I nas wyganiali z dachu, bo mieli to za głupotę
Ale jak wyganiali mnie wtedy, nie wiedzieli, że jestem kotem
Teraz ich dzieci do szkoły mówią: "mamo, proszę do tej"
No bo Jeżyk dał tam płytę, która pokryła się złotem (Ja)

Ja, teraz by chcieliby być jak ja
Nie raz nie robisz nic jak ja
Mieć sos i taki fit jak ja
A wiesz, nie chcieli być jak ja
Teraz by chcieliby być jak ja
Nie raz nie robisz nic jak ja
Mieć sos i taki fit jak ja
A wiesz, nie chcieli-

Właśnie mijam dupę – ona mnie nie chciała, też jej nie chcę teraz
Ale wtedy bym się pociął za nią, zmienił et cetera
Śmiała się z tych portków i mnie miała za pozera
A na trasie coś pisała, czy na backstage ją zabieram? (Woo)
Ty, a ta z pierwszej ławki była spoko niby (Taa)
Po lekcjach paliła haj, z Maroko niby
Co by nie mówić – zawszemiała jakieś perspektywy
Najwyższe oceny w klasie i prezerwatywy
Yo, powiedz koleżankom, niech wystawia kolumny na balkon
Spodoba się to nawet sąsiadkom
Zwołaj tu każdego, kto tu był – ja będę bandą
A jak coś tu rozjebimy, to w końcu mam na to banknot

Ja, teraz by chcieliby być jak ja
Nie raz nie robisz nic jak ja
Mieć sos i taki fit jak ja
A wiesz, nie chcieli być jak ja
Teraz by chcieliby być jak ja
Nie raz nie robisz nic jak ja
Mieć sos i taki fit jak ja
A wiesz, nie chcieli być jak-